MONITOR

Na R. P. 1773.
Nro: LXXII.
Dnia 8. Września.

O uszczęśliwieniu Polski. Rozdział XIV

KRasomostwo iest w wielkim używaniu, y z wielkim pożytkiem we wszystkich kraiach Europeyskich, à nadewszystko w Rzeczachpospolitych. U dawnych Rzymian można sobie było utorować przez nie drogę do naywyższych dostoieństw. *Cycero* przez swoią wymowę y naukę został był Konsulem, à ta Godność oznaczała Cesarza, bo panuiący Konsul

ſul dawał rozkazy Krolom podległym Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey. Naywiękſze ſprawy rozſądzane bywały u dawnych Grekow y Łacinnikow ſpoſobem wymowy. Ale widząc na złe użycie kraſomoſtwa, y krzywdę iaką zniey częſtokroć dobre ponoſiły ſprawy, oddalono dla ſprawiedliwych przyczyn ledwo nie wszędzie z Izb ſądowych wymowę. Mogłby więc kto rozumieć, że wymowa nie ieſt bardzo potrzebna, gdy tylko u ſamych Kaznodzieiow ma mieyſce: niechay ſię iednak nie myli, gdyż ſię daley rozciąga, y ſwoim ſpoſobem dopomaga do ſzczęścia powſzechnego. Czynią ſię opowiadania, piſzą ſię liſty, układaią Kſiążki, Patron podaie noty, albo ſkarżący mowią za ſwoią ſprawą, albo też bywaią mowy publiczne w politycznych ſprawach, iako ſię to u nas dzieie, y w innych zdarzeniach gdzie potrzeba publicznie mowić, lub też w rozma-

ſtych okolicznościach, gdzie należy opiſać ſprawy publiczne, czy też potoczne. Jeżeli wymowa przychodzi na pomoc przyrodzonego rozumu, przydaie mu obyczayności, wdzięku piſania, głoſu y ſpoſobu iakiego użyć potrzeba do przydania mocy zdaniom, y przyczynom, à wſzędzie gładkości przyzwoitey bez żadney wytworności y wykwintow. Gdy ſię takim ſpoſobem w pisma y mowy wmieſza, daleko będą bardziey przekonywać, przeświadczać, albo ſię lepiey podobaią, y większy zaſzczyt przynioſą, niżeli te, gdzie ſię znayduie tylko proſty y gruby ſpoſob piſania y mowienia. Jeſt także do wſzyſtkich Hiſtoryi y dzieł iakiegokolwiek gatunku powszechną ingredyencyą, pomocną wielce y przynoſzącą wiele ozdoby. Dla czego powinniśmy żądać, ażeby każdy Kraſomowca y Człowiek uczony ſzukał y nabywał wdziękow wymowy

pa-

pamiętaiąc zawſze, że prawdziwa zawiſła nie na wyrażeniach ſamych y słowach prożnych, lub rozſzerzeniach mowy płochych y martwych, ktore ſą ſzczerą imaginacyą, ale na mowieniu rzeczy gruntownych z przyięmnością, tak dalece ażeby rozum y imaginacya zgadzały ſię razem y wyſtawiały Czytelnikom albo ſłuchaczom prawdy, roztrząſania ſłuſzne, prawidła pewne, à wyſtawiały ie mądrze. Mamy w tych czaſiech tyle Kſiążek piſanych o kraſomowſtwie, ale wiele z nich nie wiele warte. Naywybornieyſze dzieło doſzło aż do naſzych wiekow, ieſt *Cicero de Oratore*. Poetyka ieſt zarowno potrzebna dla dobra powſzechnego iako wymowa, y nie można źle o niey mowić odtąd iak ſię pozbyła wielu przywar, ktore ią ſzpeciły w wieku oſtatnim. Dawni Filozofowie znaydowali naypięknieyſze zdania *w Homerze*, y w wielu innych Poetach, ozdobili niemi

na

na kształt kwiatami dzieła swoie. Możemy także y my ich szukać y oraz w naylepszych Poetach Łacińskich, nie dla tego iednak, ażeby z nich uczynić zbior obfity y wszędzie ich wiersze mieszać, ale aby z nich wybierać dobre myśli, chroniąc się tego wszystkiego, co może zkazić obyczaie.

Druga zaleta Poetyki, ukształcać y że tak rzekę przyprawiać ięzyk Kraiowy, y dowcip, oczyszczać rozum, rozważać, y nie tylko starać się o przypodobanie y rozrywkę, ale też y nauczenie. Co więcey, kto umie dać iakowemu dziełu wdzięki Poetyckie z gruntownością ułożenia mądrego, taki Człowiek może bydź pewnie uznany zdolnym do wielu innych rzeczy, ponieważ przymiot, iaki posiada, oznacza z iego strony pomyślną zdatność, byle tylko nie miał nad to ognia Poetyckiego, chcę mowić nad to żywości myśli y le-

tko-

tkości, iako się często trafiało, y co się ieszcze może zdarzać wielu Autorom tego rodzaiu. Przydam ieszcze żeby należało życzyć, abyśmy wielu mieli Polskich Poetow, ktorzyby z gruntem uczciwości połączali dostatek dowcipu y wynalazku, y ktorzyby z miłości chwały, albo z chęci przysłużenia się powszechnemu dobru, pisali dla Teatrum moralne sztuki według naylepszych prawideł, à tak obficie ażeby nie trzeba było udawać się do innych dla rozrywki y nauczenia ludu. Widowiska Teatralne nie są przez siebie nie godziwe, ale tylko przez szkaradność Poetow komicznych, y skażenie, ktore ich sztuki przynieść mogą obyczaiom dobrym, co nie ze wszystkim dobremu rządowi przyzwoita, à tym bardziey czystości Chrześciańskiey.

Widziemy w nich czasem naygorsze zdania za nauki podane, à cnotę wywołaną y wyszpoconą przez dowcipne lecz y dotkliwe szyderstwa: występek zaś staie się miły przez sposob iakim iest opisany. Nie trzeba *Katona* do uznania tego wszystkiego, co iest obrzydliwością w takowym złym zażyciu, à tym szkodliwszym im więcey ma Spektatorow. Komedye zaś wierszami albo prozą, ktore wyśmiewaiąc poprawiaią obyczaie śmieszne, zwyczaie płoche, mniemania dziwackie Pospolstwa, y ktore podaią kształtnie dobre nauki y rady, nie mogą bynaymniey bydź poczytane za niebespieczne, albo co złego sprawić. Czynią z Teatrum szkołę, gdzie uczą dobrze czynić, à zatym są bardzo pożyteczne Rzeczypospolitey. Toż samo mowić y rozumieć potrzeba o Tragedyi napisaney tymże sposobem. Należy tu obiaśnić, y

na-

nauczyć owych Szkrupulatow y nie umieiętnych, ktorzy mowią że wszystkie komedye choćby naylepsze są niegodziwe dla Chrześcian. Przydaią że trucizna, ktora się podaie w komedyach, nauczaiąc tak wiele intryg, tym iest łatwieysza do zachwycenia, im w milszym trunku podana y ukryta.

Odpowiadam że w dobrey komedyi nie daie się nigdy trucizna do otrucia, ale dla poznania trucizny żeby się z nią nie utruć, to iest, wprowadzaią się tylko dla tego występki, ażeby więcey przydać okazałości cnocie, opisuią się niecnoty ażeby ie więcey nienawidzić, moc zaś wyrażenia y ozdob pomaga do przydania większego obrzydzenia. Widziemy codziennie w rozmowach ludzkich y życiu nieprzystoyne rzeczy y występki wszelakiego gatunku, à nie masz nikogo, albo mało osob, ktoreby zaraz złość pokazały, à przez to złe bierze przykłady osobliwie młodzież. Możnasz przepuścić takim osobom, ktore potępiaią dobre komedye y Tragedye, ponieważ wystawiaią występki, nauczaiąc razem lekarstwa przeciwko truciznie cnoty? oraz aby się stać mądrzeyszym y cnotliwszym. Obywatele Państwa potrzebuią koniecznie odpoczynku, bo nie można ustawicznie pracować. Łuk zawsze napięty traci moc swoią, dla czego żeby go mieć ku swey potrzebie, trzeba go często spuszczać. Pytam się zaś, iaki uczciwszy y pożytecznieyszy znayduie się dla Obywatelow odpoczynek nad dobrą komedyą? Pomyślić tylko, à nie znaydzie się

za-

żaden lepſzy y z większym pożytkiem. Kiedy zatym Panowie y Damy graią między ſobą komedye potrzebuiący rozrywkę y odpoczynku iak drudzy, nic na to powiedzieć ſłuſznie nie można, y ieſt to rozrywka nayuczciwſza, z ktorey więcey odnoſzą korzyści, niżeli ſkrupulaci znaią. Jeżeli ci niewiadomi potępiaią komedye dla tego, że ich na złe używaią ludzie, potrzeba także potępić wſzyſtkie inne naylepsze rzeczy na świecie, ponieważ nie masz tak dobrey, żeby Iey na złe nie obrocili ludzie. Coby ſię ſtało z pięknemi Kobietkami dobrego wychowania, cnotliwemi y rozumnemi, z winem, złotem, ſrebrem, owocami nayſmacznieyſzemi, ktorych nam Stworca pozwolił? trzebaby było świat wywrocić, à z nim wraz Skrupulatow, czyniących czasem większe wyſtępki od tych ktorym daią przygany. Jeżeli w tych wiekach Panuiący Mocarze, naznaczaią płacę y nadgrodę Autorom naylepszych Komedyi y Tragedyi, ktoż wątpić może, iak ſobie wiele iednaią chwały u świata, à mogę śmiele mowić, y przed Bogiem zaſługi.